

140 rocznica upadku Państwa Kościelnego

Autor tekstu: **Agnieszka Zakrzewicz**

20 września 1870 r., po pięciu godzinach ostrzału armatniego, artyleria Królestwa Włoch otworzyła przejście szerokości 30 metrów w murach warownych Wiecznego Miasta, tuż przy Bramie Piusa (Porta Pia). Do szturmów ruszyli bersalierzy. W wyniku walki zginęło 39 bersalierów i 19 żołnierzy papieskich. Dziś w tym miejscu stoi pomnik (wybudowany z woli Mussoliniego), upamiętniający tamte wydarzenia, mające znaczenie nie tylko dla Włoch, ale i dla całej Europy.

No Vatican, No Taliban

20 września 1870 r. to data upadku Państwa Kościelnego, koniec ziemskiej władzy papieża monarchy, początek nowej ery wolności myśli, sumienia i wyznania. Przez dziesięciolecia władze Rzymu unikały trudnej rocznicy, jak diabeł święconej wody, aż wreszcie nowy prawicowy prezydent miasta — Gianni Alemanno, wpadł na znakomity pomysł, jak dokonać rewizjonistycznego majstersztyku, by zatrzeć pamięć tamtych dni, a nawet zmienić ją w coś zupełnie odwrotnego.

Aż trudno uwierzyć, że w tym roku bersalierzy, którzy pobili papieskich żuawów, poszli grać hymn papieski na Watykan, z okazji otwarcia Kongresu poświęconemu błogosławionemu Piusowi IX (Papieżowi Królowi stosującemu okrutną karę śmierci (zabijanie pałką) oraz utrzymującemu ostatnie getto, autorowi *Syllabus complectens praecipuos nostrae aetatis errores*, potępiającej liberalizm, ateizm, laicyzm, socjalizm, komunizm jako nowe herezje). Benedykt XVI, którego bardziej od ofiar pedofilii interesuje męska moda, zdążył przymierzyć czarny kapelusz z piórami, który noszą na głowie bersalierzy. Potem pojechał na pielgrzymkę do Wielkiej Brytanii.

Ale to nie wszystko — prezydentowi Rzymu udały się większe cuda. Na oficjalne obchody 20 września 2010 r., pod pomnik poległych przy Porta Pia zaprosił tym razem kardynała Tarcisio Bertone (sekretarza stanu Stolicy Apostolskiej) oraz stowarzyszenie katolickie Militia Cristi (Milicja Chrystusa), a także młodzież szkolną. Prezydent Giorgio Napolitano złożył wieniec pod pomnikiem w obecności najwyższych przedstawicieli władz miasta i regionu, a obecność kardynała była hołdem dla poległych. Do udziału w uroczystościach nie zostały zaproszone po raz pierwszy stowarzyszenia laickie. Później Miasto Rzym uzyskało status specjalny Roma Capitale (Rzym Stolica), a prezydent Napolitano obywatelstwo honorowe miasta.

Tak oto dokonał się jeden z najbardziej znaczących aktów rewizjonizmu historyczno-kulturalnego: „20 września 2010 to data pojednania pomiędzy Państwem i Kościołem, symbiozy między państwem laickim i państwem katolickim”.

Autobus laicki

Nie wszyscy Włosi zgadzają się z taką interpretacją historii. Partia Radykalna zorganizowała 19 września 2010 r., prawdziwe obchody upadku Państwa Kościelnego.



O godzinie 10.00 pod Zamkiem św. Anioła wsiadam do dwupiętrowego autobusu wraz z przedstawicielami włoskich Radykałów oraz organizacji laickich i antyklerykalnych. Autobus z transparentami „Przeciwko wszystkim fundamentalizmom i dla wolności” oraz „No Vatica, No Taliban”, rusza ulicą Pojednania wiodącą do Watykanu, i ku uciesze turystów oraz przy dźwiękach fanfarów bersalierów objeżdża dookoła Stolicę Apostolską, by rozpocząć wycieczkę po miejscach, które przypominają o świeckiej tradycji Rzymu.

Sergio Rovasio — sekretarz stowarzyszenia radykalnego „Certi Diritti” jest naszym przewodnikiem. Przejeżdżamy przez Gród Piusa (*Borgo Pio*). Tutaj dawniej mieściły się ubogie domki papieskich poddanych, którym wyrzucano z kuchni watykańskiej nędzne ochłapy (tak tłumaczy się ubogą tradycję kuchni rzymskiej — flaki, wnętrza i cukinie). „W Borgo Pio, w dawnych stuleciach żyli też pierwsi ateści, którzy w Wielki Piątek i dni postne, piekli przed domem mięso, kusząc w ten sposób pielgrzymów przybywających, by odkupić swoje grzechy” — komentuje nasz przewodnik.



Robimy szerokie koło i raz jeszcze przejeżdżamy pod Zamkiem św. Anioła. To jedno z najbardziej tragicznych miejsc Rzymu, przypominających terror kościelny. Przez wieki służył jako więzienie papieskie, gdzie torturowano, głodzono i mordowano wrogów Kościoła — heretyków, artystów, możnych. W lochach siedzieli Giordano Bruno, Benvenuto Cellini, Cagliostro. Przed zamkiem, na Placu św. Anioła odbywały się egzekucje. Tu z woli trybunału kościelnego zgładzono [Beatrice Cenci](http://en.wikipedia.org/wiki/Beatrice_Cenci) (http://en.wikipedia.org/wiki/Beatrice_Cenci) i jej rodzeństwo, oskarżonych o udział w morderstwie ojca pedofila. Brat został skazany na bicie pałąk po głowie, a siostry ścięte. Zgodnie z obyczajem trupy wystawiano na widok publiczny przez 24 godziny, a Kamera Apostolska skonfiskowała majątek rodziny. Tu na placu wykonywał swoje egzekucje [Mastro Titta](http://pl.wikipedia.org/wiki/Giovanni_Battista_Bugatti) (http://pl.wikipedia.org/wiki/Giovanni_Battista_Bugatti) — kat papieża Piusa IX, specjalista od ćwiartowania i zabijania młotem, który pracował do 1864 r. w Państwie Kościelnym. Papieski kat w swojej karierze wykonał 516 egzekucji, za co został sowiec wynagrodzony przez Piusa IX.

Zostawiamy za sobą marmurowe anioły, które niejedno widziały... i raz jeszcze objeżdżamy Watykan wymachując flagami w rytm marsza bersalierów. Rozbawieni turyści machają do nas i biją brawo, zaskoczone siostry oraz księża, krzywią kwaśno twarze. Nasz laicki autobus wjeżdża w dzielnicę Prati. Jak przypomina Sergio Rovasio — dzielnica powstała po 1870 r., i zamiarem ówczesnych urbanistów było stworzenie zabudowy architektonicznej (wysokie domy i specjalnie wytyczone ulice) tak, aby z żadnego punktu nie było widać Watykanu. Przejeżdżamy później przez Piazza Risorgimento (Plac Zjednoczenia Włoch) — opodal murów watykańskich. „W marcu 1861 roku ogłoszono powstanie Zjednoczonego Królestwa Włoch i koronowano Wiktora Emanuela II na króla. W 1866 roku w wyniku wojny prusko-austriackiej uzyskano Wenecję, zaś zdobycie przez wojska włoskie Rzymu (stolicy Państwa Kościelnego) miało miejsce 20 września 1870. Papież Pius IX ogłosił się sam "więźniem Watykanu", a stolica państwa Włoskiego została przeniesiona z Florencji do Rzymu" — przypomina sekretarz stowarzyszenia radykalnego.



Później autobus jedzie wzdłuż Tybru, a kolejnym miejscem laickiej wycieczki jest Plac Giuditty Tafani Arquati

(http://en.wikipedia.org/wiki/Giuditta_Tavani_Arquat_i) — heroiny włoskiej, zamordowanej w 1867 r., przez żuawów papieskich, wraz z mężem i synem; żołnierze Piusa IX nie oszczędzili jej, choć oczekiwała dziecka. Przejeżdżamy także przez most Giuseppe Garibaldiego, noszący imię bohatera narodowego Włoch, twórcy ich odrodzenia. Garibaldi nazywał swojego ulubionego osła „Pionono” (Pius IX).

Następny etap to Getto rzymskie. Choć 17 kwietnia 1848 r. to właśnie Pius IX nakazał zburzyć mur okalający getto przez stulecia, to po upadku Republiki Rzymskiej trwającej zaledwie 5 miesięcy, „wybawca Żydów” zmusił ich ponownie do pozostania na jego terenie. Dopiero upadek Państwa Kościelnego wyzwolił Żydów spod władzy papieskiej, równouprawniając ich z innymi obywatelami. Dwa kolejne „przystanki” to Plac Campo de Fiori i Plac Navona. Na Campo de Fiori, 17 lutego 1600 r. został spalony na stosie Giordano Bruno. Na piedestale pomnika znajdują się wizerunki innych wrogów Kościoła: Erazma z Rotterdamu, Giulio Cesare Vanniniego (spalony żywcem — po wyrwaniu języka — za ateizm), Antonio Paleario (powieszony i spalony na stosie jako heretyk), Michele Serveto (spalony żywcem jako heretyk), John Wycliff (skazany na stos po śmierci, jego resztki po ekshumacji zostały spalone), Jan Huss (spalony żywcem jako heretyk), Paolo Sarpi (był ofiarą zamachu papieża, ale przeżył). „Na Placu Navona w 1974 r. Włosi świętowali zwycięstwo w referendum dotyczącym rozwodu, a w 1981 r. liberalizację aborcji. Tu w 2007 r. odbyła się wielka manifestacja "Laicka Odwaga". Plac ten jest bardzo ważny dla laickiej historii Włoch i dla radykałów” — komentuje Sergio Rovasio.

Na Placu Weneckim odbywają się oficjalne obchody zorganizowane przez prezydenta Alemanno, gdzie bersalierzy w czarnych kapeluszach z piórami bratają się symbolicznie z żuawami u stóp Ołtarza Ojczyzny. Radykałowie decydują się zrobić mały wypad. Autobus przy dźwięku fanfar objeżdża plac. Machamy bersalierom, którzy nas witają i biją brawa. Potem wracamy na nasz szlak: Ulica Plebiscytu (z 1870 r., kiedy to obywatele byłego Państwa Kościelnego głosowali za przyłączeniem Rzymu do Włoch); Pałac Kwirynalski (dawna letnia siedziba papieży, obecnie siedziba Prezydenta Republiki); ulica 20 września (łącząca Kwirynał z Bramą Piusa, która wcześniej nosiła nazwę ulicy Piusa, a po upadku Państwa Kościelnego upamiętnia właśnie jego koniec i symbolizuje wolność laickiego państwa).



Manifestacja Porta Pio. Rzym 19.09.2010

O 12.30 docieramy pod Bramę Piusa, gdzie Partia Radykalna zorganizowała prawdziwe obchody upadku Państwa Kościelnego, pod hasłem „Od podboju Bramy Piusa w 1870 do upadku Rzymu w 2010”, w których wzięło udział ponad 60 stowarzyszeń, a wśród nich: Anticlericale.net, Stowarzyszenie Luca Coscioni, Arcigay, Unia Ateistów i Agnostyków Racionalistów, Krytyka Liberalna, Unia Chrześcijańska Ewangelików i Baptystów, Stowarzyszenie Wolnej Myśli im. Giordano Bruno, Federacja Młodych Socjalistów, Związki Zawodowe — Nowe Prawa, Sieć Laicka, Stowarzyszenie Giuditty Tavani Arquati, Stowarzyszenie LGTB, Stowarzyszenie kulturalne Mario Mieli, departament kultury wspólnoty żydowskiej, partia Demokracja Ateistyczna.

Pod pomnikiem bersalierów

"Prezydent Alemanno, nowoczesny żuław papieski, umniejszył do symbolu narodowego wydarzenie, które oznaczało dla całej Europy początek wolności sumienia, myśli i religii. Mam nadzieję, że także inni zareagują na to dzieło rewizjonizmu historyczno-kulturalnego" — mówił w swoim przemówieniu Mario Staderini — Sekretarz Partii Radykalnej. Claudio Procacci — Dyrektor departamentu kultury wspólnoty żydowskiej, przypomniał o kontrowersjach jakie w dalszym ciągu wywołuje Pius IX — ostatni Papież-Król, który jest dziś przedstawiany jako pozytywny bohater historii. Leonardo De Chirico - wiceprzewodniczący Wspólnoty Ewangelickiej we Włoszech, przypomniał, że Biblię w języku włoskim można było czytać dopiero po 20 września 1870 r., wcześniej, w Państwie Kościelnym była ona zakazana.

„My nie jesteśmy za ateizmem państwowym, lecz za państwem ateistycznym, gdyż uważamy, że w trzecim tysiącleciu walka będzie się toczyć nie pomiędzy komunizmem i kapitalizmem, lecz pomiędzy państwami teokratycznymi i państwami laickimi, atakowanymi przez totalitaryzm fundamentalistyczny. Uważamy, że w każdym państwie wszystkie religie muszą ze sobą współżyć i żadna z nich nie powinna być religią uprzywilejowaną, gdyż to jest początek państwa teokratycznego. Myśleliśmy, że uwolniliśmy się raz na zawsze od Watykanu, tymczasem po 140 latach dowiadujemy się, że nadal jesteśmy lennem dyktatury, jaką jest Watykan, gdzie nie uznaje się wolnych wyborów, równouprawnienia kobiet, gdzie cała władza jest skupiona w rękach jednej osoby. Państwa dyktatorskiego, które nie podpisało Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka, ani europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności. Nie podpisało nawet Konwencji z Kyoto i jest jednym z największych rajów fiskalnych na świecie, a my łozymy co roku z własnych kieszeni na jego utrzymanie" - wielkie brawa zdobyła Carla Corsetti, sekretarz partii Demokracja Ateistyczna, założonej w ubiegłym roku we Włoszech.



"My nadal czekamy na nasz 20 września" — w imieniu ruchu homoseksualnego występowali Daniele Priori, przewodniczący prawicowej organizacji homoseksualnej GAYLIB, i Paolo Patanč, sekretarz stowarzyszenia Arcigay.

Manifestację zakończył historyczny lider włoskiej Partii Radykalnej — Marco Pannella — „Nie pozostaje mi nic innego, jak złożyć moje serdeczne powinszowania prezydentowi Rzymu, za to, że zdradził pamięć 20 września, przyłączając po 140 latach Rzym do Watykanu."

Radykałowie nie dali za wygraną także 20 września, podczas oficjalnych obchodów wzięcia Rzymu, kiedy pod Pomnik Bersalierów przybył kardynał Bertone. Sekretarz partii Mario Staderini i Sergio Rovasio, chcieli wręczyć watykańskiemu sekretarzowi stanu książkę Ernesta Rossi „Syllabus i później", aby Bertone przeczytał dzieło historycznego antyklerykała występującego w obronie państwa laickiego. Niestety młodzi politycy zostali zatrzymani przez ochronę. Szkoda, lektury antyklerykalne przydałyby się klerowi.

Agnieszka Zakrzewicz

Dziennikarka i krytyk sztuki. W Polsce pisze m.in. dla "Polityki", "Przeglądu", "Trybuny",

"Art&Business", "Nie", "Faktów i Mitów". Od 1994 r. mieszka w Rzymie. Prowadzi serwis [Bez Granic](#).
[Strona www autora](#)
[Pokaż inne teksty autora](#)

(Publikacja: 06-10-2010)

[Oryginał.](#) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,648>)

Contents Copyright © 2000-2010 Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2010 Michał Przech

Autorem portalu Racjonalista.pl jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.
Właścicielami portalu są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tego portalu i jakiegokolwiek jego części.

Wszystkie strony tego portalu, wliczając w to strukturę katalogów, skrypty oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tego portalu oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tego portalu i nie korzystać z jego zasobów.

Informacje zawarte na tym portalu przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów portalu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na portalu. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki zawiera.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych portalu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl